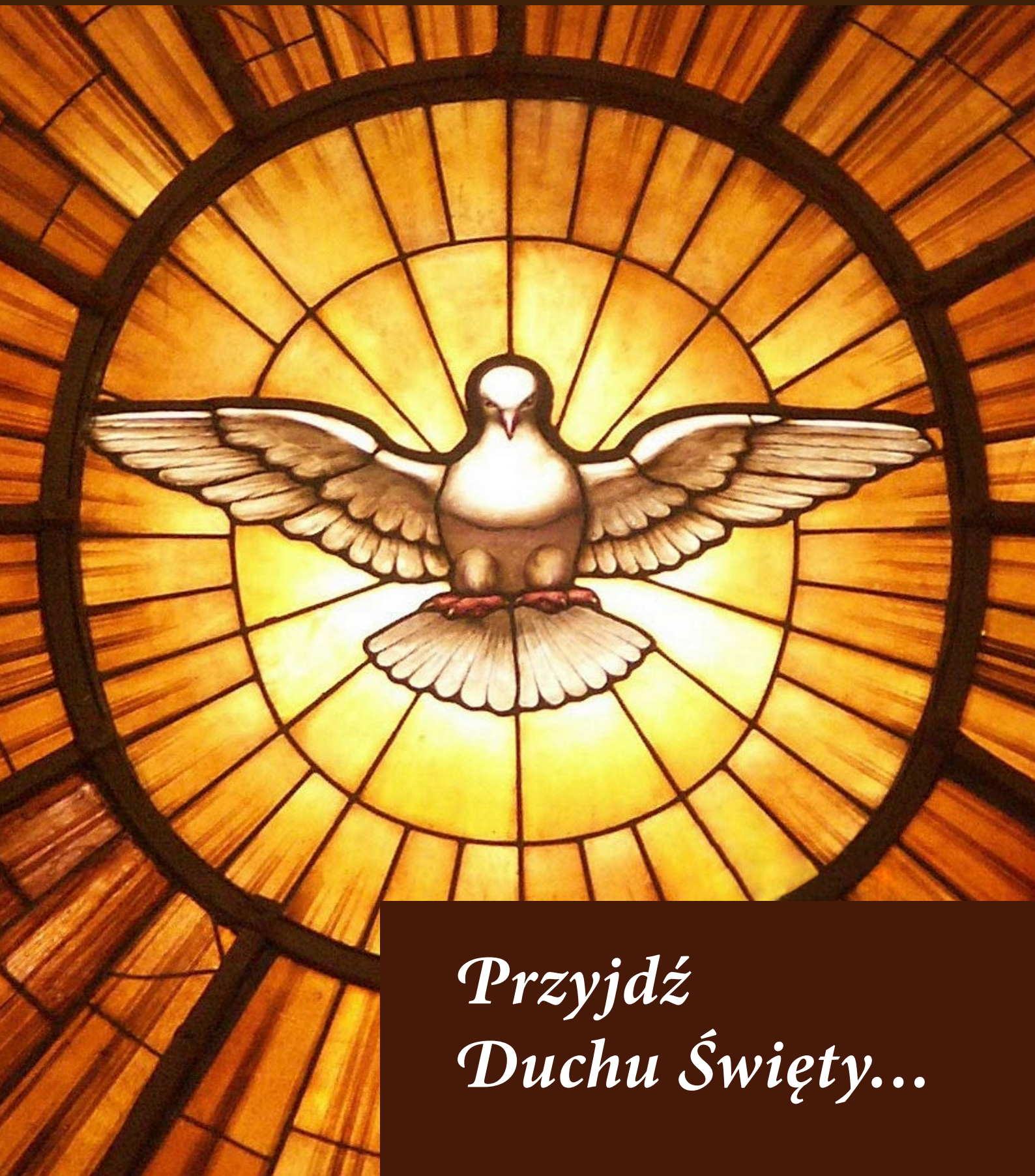


maj 2023, nr 5/208



Biały Kamyk

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku



*Przyjdź
Duchu Święty...*



Z ogromnym żalem żegnamy naszego Przyjaciela

4 maja 2023 roku odszedł od nas w wieku 62 lat

Wacław Szczotkowski

Za wcześnie, zbyt szybko, brak Jego bardzo boli...

*W wielu miejscach zostaje po Nim pustka,
ale Ty Boże wiesz przecież najlepiej.*

Polecamy Go w naszych modlitwach.

Po górach, dolinach...

Majowy świt, ptaki z całych sił wyśpiewują radość nowego dnia. Nad zielenią wstają zorze – panny młode w welonach bieli wychodzą na łąki.

Co roku ten sam nadmiar Piękna.

Pan Bóg budząc życie stwarza Najwspanialszy Teatr, syci nasze uszy i oczy, budzi tęsknotę za Pełnią. Oczekuje, że nasze serce zatęskni za Jego Miłością. Ale serca nasze i wola nasza i ścieżki nasze pokręte są.

Chodzimy ciemnymi korytarzami naszych lęków, zatroskania, złości – mimo że maj „szaleje od bzów”.

Ale wie Pan, z czego nas ulepił, że z prochu marnego jesteśmy.

Wie, że trzeba nam pomocy i na ten piękny czas dał nam Matkę.

Ona z błękitów i kwiatów przychodzi do kapliczek przydrożnych, otacza płaszczem swej opieki nasze prośby –

módl się za nami,

módl się za nami,

módl się za nami...

Przed Synem staje i mówi –

wina nie mają,

chorują,

dzieci im się zagubiły w świecie,

serca ich zatwardziały...

Majowy zmrok dogasa.

Po łąkach i dolinach niesie się śpiew spod kapliczek.

Tak było w moim dzieciństwie.

I dziś są jeszcze takie miejsca.

A u nas?

Zofia Pawłowska

Maryjny Maj

*Już Maryjny miesiąc maj,
Więc swe serce Matce daj.*

*I wychwalaj imię Matki,
Wszystkie kocha swoje dzieci.*

*Loretańską nuć litanie,
Święte uczcij imię Marii.*

*Ta jedyna z ludzi rodu,
Pierwsza przed obliczem Boga.*

*To co najcenniejsze miała,
Syna za zbawienie świata dała.*

*I choć miecz Jej Serce zranił,
To do końca ufność miała.*

*Teraz tam króluje w niebie,
Wstawia się, pomaga Tobie.*

*O Maryjo Boża Matko,
Wiesz że życie nie jest łatwe.*

*Dodaj nam ufności Twojej,
W wypełnianiu woli Bożej.*

Marcin

Przybądź Duchu Święty!

PIĘCDZIESIĄTNICA –
NARODZINY ŻYWEGO KOŚCIOŁA

W niedzielę 28 maja będziemy świętować Zesłanie Ducha Świętego, które jak wspominają Dzieje Apostolskie, miało miejsce w dzień Pięćdziesiątnicy – pięćdziesiąt dni po Zmartwychwstaniu Chrystusa, a 10 dni po Jego Wniebowstąpieniu. Kończy ono okres wielkanocny w roku liturgicznym.

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa. Łączono ją z Wielkanocą, od IV w. wyodrębniono jako osobne święto, uroczyscie obchodzone zarówno w Kościele Wschodnim jak i Zachodnim. Synod w Elwirze urzędowo wprowadził ją w 306 roku. Pierwsi chrześcijanie celebrowali tę uroczystość przez 7 dni, w naszej tradycji jeszcze przed wojną było to święto dwudniowe – podobnie jak Boże Narodzenie i Wielkanoc. Po II wojnie światowej komunistyczne władze zniosły drugi dzień jako dzień wolny od pracy i taki stan pozostał do dziś.

Zarówno prorocy Starego Testamentu jak i Chrystus, na kartach Ewangelii zapowiadali zesłanie Ducha Pańskiego, „Parakleta”, Ducha Pocieszyciela. Uczniowie, tak jak wielu z nas dziś, zapewne nie rozumieli, o co chodzi z „Pocieszycielem”, który miał nadejść, nie wiedzieli kogo się mają spodziewać. Po ludzku zapewne myśleli o kolejnym proroku, którego są w stanie zobaczyć i dotknąć, który stanie na ich czele. Tymczasem w Wieczerniku doświadczyli czegoś zupełnie innego „Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić” (Dz 2,2-4).

To wydarzenie zmieniło nie tylko całe ich życie, zmieniło historię świata. Był to początek publicznej działalności Kościoła. Kościoła, którego częścią jest każdy z nas. Apostołowie z grupki przestraszonych, zagubionych uczniów stali się odważnymi głosicielami Ewangelii. Duch Święty z obfitością napełnił ich darami i charyzmatami posyłając w świat aby głosili Królestwo Boże. Wszyscy, którzy ich słuchali dziwili się, że prości niewykształceni rybacy i rze-



Luca Signorelli, Pięćdziesiątnica, Wikimedia Commons, Mongolo1984, CC BY-SA 4.0.

mieślnicy z Galilei, mówią obcymi językami i głoszą Dobrą Nowinę, która porusza serca i przemienia życie. Dobrą Nowinę, która daje nadzieję, podnosi z upadku, utwierdza w prawdzie, że Bóg nas kocha, że dla nas zstąpił na ziemię, aby odkupić nasze grzechy i dać nam życie wieczne.

Przez te dwa tysiąclecia nic się nie zmieniło, Duch Święty nadal ma moc przemieniać każdego bez wyjątku – Ciebie i mnie. Trzeba tylko zaufać i przyjąć to, co dla nas przygotował. Jak to zrobić? Wystarczy tylko codziennie zapraszać Ducha Świętego do swojego życia, poprosić, aby zabrał wszelkie ograniczenia i słabości, prowadził przez życie, pomagał w trudnych sytuacjach, pomagał rozeznac Bożą wolę i za nią podążać. A On przyjdzie do Ciebie z obfitością swoich darów, które obiecano zostały na kartach Pisma Świętego. Współpracując z Jego natchnieniami zauważysz jak w Twoim życiu zaczną pojawiać się duchowe owoce, o których św. Paweł pisał w Liście do Galatów (5,22-23) „Owoce zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie.” Brzmi zachęcająco? Wystarczy tylko zaprosić Boga do swojego życia, wyczulić serce i uszy na Jego głos – subtelny, cichy, często ginący w codziennym zgiełku i zabieganiu. Może nie od razu zobaczysz i pocujesz te owoce, jednak Duch Święty działa tak jak chce i kiedy chce, ale gdy otworzysz drzwi swojego serca, gdy pozwolisz mu działać przemieni Twoje życie. Zaufaj...

M.P.



MAJÓWKI NA TARNÓWCE

Wspólna modlitwa do Matki Bożej to nasza piękna, majowa tradycja

JUSTYNA TYRKA

Nabożeństwa majowe, odprawiane pod kapliczkami to typowo polska tradycja. W żadnym innym miejscu na świecie ludzie nie gromadzą się przy przydrożnych kapliczkach, by czcić Maryję. To dowód na to, że Matka Boża – Królowa Polski, jest przez Polaków otoczona wielką miłością i przywiązaniem.

Na mapie Jawornika znajduje się wyjątkowa kapliczka, przy której od ponad 30 lat gromadzą się mieszkańcy, by w maju śpiewać Litanię Loretańską i oddać hołd ukochanej Matce. W rozmowie z Białym Kamykiem opiekunka tego miejsca – pani Eugenia Matoga, opowiada o tym, jak wyglądają nabożeństwa majowe na Tarnówce, mówi o ich historii i tłumaczy, dlaczego są wyjątkowe.

Biały Kamyk: Gdzie się znajduje kapliczka MB Różańcowej?

Eugenia Matoga: Nasza kapliczka pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej znajduje się dokładnie w Myślenicach, ale przyjęło się, że jest to na pograniczu Myślenic i Jawornika, na Tarnówce.

Jak teraz wygląda?

Obecnie kapliczka wygląda zupełnie inaczej niż rok temu. Wynika to z tego, że w 2020 r. wpisano ją do rejestru zabytków ruchomych, a w 2022 r. została odnowiona. Przeprowadzono wtedy prace konserwacji technicznej i estetycznej.

Do kogo należy i kto się nią opiekuje? W jaki sposób jest przystrajana?

Należy do Tarnówki, ale znajduje się na mojej posesji. Moi rodzice, Emilia i Teodor Szlachetkowie, opiekowali się nią i zapoczątkowali śpiewanie majówek. Teraz ja się staram o nią troszczyć. Od momentu renowacji nie była ona jeszcze w żaden sposób ubierana. Osoby, które zajmowały się konserwacją powiedziały, że ta kapliczka



Kapliczka przed i po renowacji.

sama w sobie jest piękna, a w czasie prac zlikwidowano wszystkie ubytki i pozostawiono ją w kolorze piaskowym. Na majowe nabożeństwa w tym roku będę chciała ją przystroić, bo odkąd pamiętam, moja mama Emilia z Anną Łapą i Władysławą Łapą, przybierały ją we wstążki i kwiaty. Przystrajanie tej kapliczki to nasza majowa tradycja i niech ona z nami pozostanie.

Od jak dawna odbywają się pod nią majówki?

Z opowieści mojej mamy wynika, że nabożeństwa majowe pod naszą kapliczką rozpoczęły się w 1991 r. Rodzina i przyjaciele zebrali się wtedy u stóp Matki Bożej Różańcowej, by modlić się w ważnej intencji, która wszystkim leżała na sercu.

Jakie Pani ma wspomnienia związane z pierwszymi nabożeństwami majówkowymi?

Wspominam, że na nasze majówki chodziło bardzo wiele osób w różnym wieku, nie tylko z Jawornika, ale także

z Myślenic. Wraz z upływem czasu zaczęła nas dzielić Zakopianka, która jest coraz bardziej ruchliwa. Niektórym osobom teraz jest trudno przejść przez drogę.

Kto je prowadził, kto teraz prowadzi i kto przychodzi pod kapliczkę?

Jako pierwszy prowadził je mój tata, Teodor Szlachetka. Gdy tacie nie pozwalało zdrowie, wspierała go moja mama, Emilia. Teraz nabożeństwa majowe prowadzi mój brat, Roman Szlachetka, a z nim zawsze jest jego żona – Krystyna. Najczęściej przychodzą na nie członkowie naszej rodziny i sąsiedzi. Niektórzy przyjeżdżają nawet samochodami, a każdy jest mile widziany podczas wspólnej modlitwy.

Jak wygląda takie nabożeństwo?

W pierwszym dniu zawsze śpiewamy pieśń „O Maryjo witam Cię”. Każdego dnia maja śpiewamy Litanię Loretańską. Następnie odśpiewujemy antyfonę „Pod Twoją obronę” i trzy lub cztery pieśni wybrane przez mojego brata. Mamy swoje śpiewniki i ksero różnych pieśni okolicznościowych. Na zakończenie odmawiany „Anioł Pański” i modlimy się za zmarłych z naszych rodzin.

Czy ludzie, którzy przejeżdżają Zakopianką w jakiś sposób reagują na takie świadectwo wiary i miłości do Matki Bożej?

Z rozmów i relacji różnych uczestników wynika, że zdarzały się sytuacje, gdy ludzie jadący drogą zatrzymywali się z ciekawości, aby posłuchać lub choć zobaczyć jak modlimy się pod kapliczką. Często, gdy podróżni nas widzą, zwalniają i przyglądają się nam z okien samochodów.

Co mieszkańcom daje wspólna modlitwa pod kapliczką? Dlaczego te nabożeństwa są wyjątkowe?

Te nabożeństwa są wyjątkowe przede wszystkim dlatego, że są modlitwą do Matki Bożej. Pozostają także dla nas bardzo ważne, bo to nasza tradycja. Trzeba ją kontynuować i przekazać młodemu pokoleniu, by nie zaginęła. Moim marzeniem jest, żeby kiedyś



ludzie zbierali się u stóp naszej Maryi, aby odmawiać w październiku różaniec.

Jak Pani sądzi, z jakiego powodu okoliczni mieszkańcy gromadzą się pod kapliczką?

Myślę, że mieszkańcy Tarnówki chcą wspólnie uczcić Maryję, naszą Matkę Różańcową. Maj to miesiąc maryjny, więc na pewno w tym wyjątkowym czasie trzeba chwalić Matkę Bożą, także po to, by dawać świadectwo wiary innym.

O tym jak ważne są dla nich majówki pod figurką Matki Bożej Różańcowej, mówią mieszkańcy okolicznych domów. – Lubię chodzić na majówki, ponieważ uwielbiam śpiewać i rozmawiać z Bogiem i z Maryją – powiedziała Magdalena, uczennica szkoły podstawowej. W rozmowie z Białym Kamykiem, Krystyna – mieszkanka Tarnówki wspomina, że do wspólnej modlitwy zaprosiła ją pani Emilia Szlachetka. Pani Krystyna pod figurkę przychodziła dawniej ze swoimi wnukami, gdy byli jeszcze dziećmi i mieszkali niedaleko. – Przychodzę tam, bo przez wspólną modlitwę odczuwam radość w sercu. Zapominam o codziennych kłopotach i lepiej się czuję. Śpiewanie litanii do Matki Bożej podnosi na duchu – przyznała. Justyna wspomina przede wszystkim czas, gdy przychodziła tam jako

nastolatka. – Pod kapliczką zawsze była ciepła, serdeczna atmosfera. Lubiłam tam przychodzić i modlić się litanią. To jedna z moich pierwszych „szkół wiary”, gdzie zobaczyłam przejmujące świadectwo miłości do Matki Bożej, które dawali moi sąsiedzi – podkreśliła i dodała, że kiedyś chciałaby zabrać na majówki swoje dzieci.

Kapliczka MB Różańcowej została wzniesiona prawdopodobnie 16 czerwca 1804 r. Na inskrypcji umieszczonej w centralnej części cokołu znajduje się opis: „J. Jakub Święch tu przechodzącego prosi o pozdrowienie do M.B. Różańcowej za dusze zmarłe”. W niższej części można odczytać napis „R 1804 D 16 czerwca”.

Matka Boża ubrana jest w powłóczystą suknię, spod której wystają czubki stóp i w szeroki płaszcz. Na lewej ręce Maryi znajduje się Jezus, który także ma długą szatę. Obydwie postaci obdarowano insygniami władzy królewskiej, a ich głowy zwieńczono koronami. Matka Boża w dłoni trzyma różaniec. Do 2020 r. Maryja miała na sobie niebieski płaszcz, a suknia Jezusa była w odcieniach brązu. Cokół, na którym się znajdowały postaci, był utrzymany w kolorach beżu i bieli. W 2022 r. kapliczka ze względu na wpis do rejestru zabytków została poddana konserwacji, w wyniku której zmieniła swój wygląd: został jej przywrócony naturalny, piaskowy kolor.

Św. Urszula Ledóchowska

ELŻBIETA ŁABĘDZKA

Urodziła się w wielodzietnej rodzinie dnia 17 kwietnia 1865 roku w Loos-dorf w Austrii. Jej ojciec był kapitanem huzarów i szambelanem cesarskim. Na chrzcie świętym otrzymała imiona Julia Maria. Była rodzoną siostrą bł. Marii Teresy Ledóchowskiej powszechnie nazywanej matką czarnej Afryki, założycielki siostr klawerianek, beatyfikowanej przez Pawła VI w 1975 roku. W latach 1874-1883 Julia Maria kształciła się w Instytucie Najświętszej Maryi Panny prowadzonym przez Panie Angielskie w Sankt Polten. W roku ukończenia nauki przeniosła się wraz z rodziną do Lipnicy Murowanej w diecezji tarnowskiej.

W roku 1886 wstąpiła do urszulanek w Krakowie. Podczas obłóczyn dnia 17 kwietnia 1887 otrzymała imię Maria Urszula. Wyróżniała się gorliwością w modlitwie i umartwieniach. Pierwszą profesję zakonną złożyła dnia 28 kwietnia 1889 roku. Następnie pracowała w krakowskim internacie siostr. W 1904 roku jako przełożona domu kierowała internatem. Dwa lata później założyła pierwszy na ziemiach polskich internat dla studentek szkół wyższych. Powołanie do wychowania młodzieży i opieki nad nią odkryła jeszcze w nowicjacie.

W 1907 roku, na polecenie władz zwierzchnich, złożyła urząd, przywdziała strój świecki i udała się do Petersburga, aby objąć tam kierownictwo zaniedbanego internatu i liceum św. Katarzyny. Już w rok

później została erygowana w Petersburgu autonomiczna placówka urszulańska.

Po wybuchu I wojny światowej Urszula Ledóchowska została zmuszona przez władze carskie do opuszczenia Rosji. Apostołowała w krajach skandynawskich i prowadziła różnorodną działalność, aby uzyskać pomoc dla Polaków udręczonych wojną. Wygłaszała odczyty, prowadziła wykłady, pisała artykuły i odezwy a także wydawała polskie książki. Jednocześnie nie zaniedbywała swego zgromadzenia, rozrastał się nowicjat i dom zakonny w Szwecji. Pod koniec wojny Urszula Ledóchowska przeniosła go do Danii, gdzie założyła również szkołę i dom opieki dla dzieci polskich. Organizowała również pomoc materialną dla Polaków tam zamieszkających. Działalność przyniosła jej tytuł Honorowego Członka Komitetu Pomocy Polsce w Vevey oraz order Polonia Restituta i Krzyż Niepodległości.

W roku 1919 wróciła do Polski i zorganizowała w Pniewach pod Szamotułami (województwo poznańskie) ośrodek dla nowej gałęzi urszulanek tzw. szarych. Kiedy poprosiła papieża Benedykta XV o zatwierdzenie nowego zgromadzenia, które w tak niezwykły sposób powstało podczas jej apostołowania, otrzymała je w dniu 7 czerwca 1920. Włodzimierz Ledóchowski, rodzony brat Urszuli, ówczesny generał jezuitów był rzecznikiem dzieła swojej siostry wobec Stolicy Apostolskiej.

Lata międzywojenne stały się dla Urszuli Ledóchowskiej czasem umacniania zgromadzenia i jego apostolatu, którego treścią była służba Bogu i wychowanie młodzieży. Według matki Urszuli „służba Boża to modlitwa i nieustanne zgadzanie się z wolą Bożą (..) to pokuta i ciche, radosne przyjmowanie woli Bożej. Służba Boża to miłość- naj-



czystszy akt miłości, odważne spełnianie woli Bożej zawsze i wszędzie”.

Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, zwane powszechnie urszulankami szarymi szybko rozprzestrzeniło się w różnych częściach Polski, zwłaszcza na wschodzie, a także we Francji. Matka Urszula wiele podróżowała, wizytowała poszczególne domy, kształtowała w siostrach ducha ewangelicznej radosnej służby. „Naszą polityką jest miłość. I dla tej polityki jesteśmy gotowe poświęcić nasze siły, nasz czas i nasze życie”- powtarzała często. Zakończyła swoje bardzo aktywne, wypełnione miłością bliźniego życie dnia 29 maja 1939 roku w Rzymie. Tam też została pochowana w domu generalnym mieszczącym się przy via del Casaletto. Dnia 20 czerwca w czasie II pielgrzymki do Polski Ojciec święty Jan Paweł II dokonał beatyfikacji matki Urszuli Ledóchowskiej, a następnie 18 maja 2003 roku wpisał ją w poczet Świętych, ustanawiając jej wspomnienie na dzień 24 maja.

(Na podstawie „Święci na każdy dzień”
ks. Wincenty Zalewski sdb)

Wiadomości z Archidiecezji

- 1 kwietnia w parafii MB Anielskiej w Nowym Targu miał miejsce dzień skupienia liderów parafialnych Duszpasterstwa Młodzieży.
- 2 kwietnia odbył się Biały Marsz w Krakowie, który był świadectwem wierności św. Janowi Pawłowi II i Marsz Tatrzański w obronie dobrego imienia św. Jana Pawła II.
- 11 kwietnia w Myślenicach rozegrano diecezjalne eliminacje do XVIII Mistrzostw Polski Służby Liturgicznej w Piłce Nożnej

- o Puchar „Króluj nam Chryste”. Archidiecezję Krakowską w finale ogólnopolskim w Gnieźnie będą reprezentować ministranci z parafii Wszystkich Świętych w Zakliczynie i lektorzy z parafii św. Stanisława BM we Frydmanie oraz lektorzy z parafii MB Wspomożenia Wiernych w Skawie.
- W kwietniu modlitwie w intencji Polski patronował św. Wojciech.
- 13 kwietnia w Bazylice Miłosierdzia Bożego poświęcono obrazy apostołów miłosierdzia: św. s. Faustyny i św. Jana Pawła II. Zostały one przekazane parafii Przemienienia Pańskiego

- w Nowej Uszycy na Ukrainie. W tej miejscowości powstaje kaplica Bożego Miłosierdzia, a wierni w trwającym na Ukrainie Roku Miłosierdzia modlą się każdego dnia o pokój Koronką do Miłosierdzia Bożego.
- 21 kwietnia w Domu Arcybiskupów Krakowskich odbył się diecezjalny finał konkursu ze znajomości Ewangelii wg świętego Jana dla uczniów szkół specjalnych.
- 22 kwietnia pielgrzymi z Węgier odwiedzili Sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie, w geście solidarności i wdzięczności dla św. Jana Pawła II.

JT

Następca Apostołów z wizytą w Jaworniku

ANDRZEJ PAWŁOWSKI

W czasie, gdy właśnie powstaje nasz aktualny numer Białego Kamyka odwiedza nas pasterz Kościoła Krakowskiego ks. abp Marek Jędraszewski w ramach przesuniętej z zeszłego roku wizytacji biskupiej w naszej parafii. Ksiądz Arcybiskup wygłosi homilie na mszach świętych, spotka się z grupami duszpasterskimi i Radą Parafialną, a po południu będzie przewodniczył liturgii, na której udzieli sakramentu Bierzmowania ok. 60-ciu młodym parafianom z Jawornika.

Sprawozdanie z tych wydarzeń zamieścimy w następnym wydaniu, ale już dziś choć parę ogólnych słów na ten temat.

Z biskupem spotykamy się w życiu bardzo rzadko. Zwykle tylko podczas uroczystości bierzmowania i czasem jeszcze przy okazji większych obchodów kościelnych czy narodowych. Jest to zazwyczaj tylko udział we wspólnej celebracji i nie ma tam możliwości do osobistej rozmowy. Jednak co kilka lat biskup przyjeżdża do każdej wspólno-

ty parafialnej na dłużej, aby ją bliżej poznać, usłyszeć o jej sukcesach i troskach, a także podzielić się z wiernymi swym doświadczeniem.

Tutaj trzeba sobie uświadomić, że biskup to następca apostołów, posiadający najwyższy i pełny stopień święceń kapłańskich i on jest właściwym duszpasterzem diecezji. Tylko on też może udzielać wszystkich sakramentów łącznie z bierzmowaniem (wyjątkowo deleguje tu swego przedstawiciela) i kapłaństwem. Katolicy zgromadzeni wokół biskupa tworzą na określonym obszarze wspólnotę diecezjalną, nazywaną np. Kościołem Krakowskim. Tak więc diecezja jest podstawową częścią Kościoła Powszechnego.

Z upływem wieków i wzrostem ilości wiernych jak i rozległości diecezji zaistniała potrzeba tworzenia mniejszych wspólnot duszpasterskich – parafii pod przewodnictwem proboszcza, który działa jednak, podobnie jak wszyscy kapłani w diecezji, tylko z upoważnienia biskupa i w zakresie



foto: A. Bujak/Wyd. Biały Kruk, Wikimedia Commons, domena publiczna.

przekazanych mu pełnomocnictw. Zaczęto też, obok biskupów diecezjalnych (ordynariuszy), wyświęcać biskupów pomocniczych (sufraganów) pomagających mu w prowadzeniu diecezji.

Aktualnie jest na świecie ok. 2100 diecezji i ok. 5300 biskupów. W Polsce są 44 diecezje (41 łacińskie, 3 grekokatolickie i 1 wojskowa) i blisko 150 biskupów (w tym ok. 50 seniorów). Warto też wspomnieć, że najważniejsze diecezje zostały nazwane archidiecezjami (taką jest właśnie Archidiecezja Krakowska), a ich biskupi arcybiskupami. W Polsce jest ich 15 w tym jedna grekokatolicka.

Nasza parafia to jedna z 220 tys. katolickich parafii na świecie, jedna z ponad 10 tys. w Polsce i jedna z 448 w naszej diecezji. ■



W tym roku jako uczennica klasy ósmej dostąpiłam Sakramentu Bierzmowania. Dla mnie Sakrament Bierzmowania jest ważnym momentem życia, jest wkraczaniem w dorosłość.

Do Sakramentu Bierzmowania przygotowaliśmy się długi czas, uczęszczając na lekcje religii i spotkania w kościele. Ksiądz Łukasz wprowadzał nas w tajemnice tego Sakramen-

tu, uczył jaki jest ważny w życiu człowieka, o czym świadczy Jego przyjęcie i kto jest na to gotowy. Podczas Sakramentu Bierzmowania przyjmujemy dary Ducha Świętego, które będą nam pomagały i towarzyszyły w dalszym życiu oraz prowadziły ścieżką Boga. Każdy bierzmowany wybiera sobie imię świętego lub błogosławionego – uznając go i jego życie za wzór do naśladowania. Jak również świadkiem bierzmowania, którą wybieramy jest osoba odpowiedzialna, która będzie nas wspierała radą, modlitwą i czynem. Bierzmowanie jest sakramentem, który po chrzcie świętym mogłam przyjąć. Dziękuję Bogu za to wydarzenie, że mogłam go przeżyć. Wkraczanie w dorosłość jest bardzo ważnym momentem w życiu młodego człowieka a dary, które otrzymaliśmy będą nam niezbędne podczas kroczenia dalej „dorosłą ścieżką”.

Milena Szlachetka, uczennica klasy 8

Wielkie pasje małych ludzi



W tym numerze Białego Kamyka prezentujemy nową rubrykę, w której młodzi ludzie z naszej parafii będą dzielić się swoimi niezwykłymi zainteresowaniami.

Jako pierwsza zostanie przedstawiona sylwetka Mateusza Gralińskiego – ucznia IV klasy Szkoły Podstawowej w Jaworniku i członka Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Jaworniku. Jest dzieckiem, które ma wiele pasji. W kręgu jego zainteresowań znajduje się historia kraju i pożarnictwa, piłka nożna, czy wolontariat oraz działalność charytatywna. Wśród jego pasji największą rolę odgrywa jednak straż pożarna.

Już jako mały chłopiec przejawiał zainteresowanie strażą pożarną i wszystkim, co się z nią wiąże. Lubi słuchać i czytać opowieści o strażakach i kolekcjonuje wozy strażackie. W swoich zbiorach posiada 50 pojazdów pożarniczych, które stanowią jego cenne trofea.

Pradziadkowie Mateusza byli czynnymi strażakami: Stefan Braś w OSP Jawornik, a Tadeusz Wróblewski w OSP Polanka. Chłopiec pradziadka Stefana znał tylko z opowiadań najbliższych, natomiast z pradziadkiem Tadeuszem dużo rozmawiał o straży. Pradziadek wspominał mu w jakich akcjach strażackich brał udział, jak wyglądały działania pożarnicze i pojazdy strażackie. Natomiast dziadek Janusz opowiadał Mateuszowi o tym w jaki sposób pomagał swojemu tacie Tadeuszowi podczas gaszenia pożarów we wsi. Mateusz z wielką chęcią słucha opowiadań związanych z tymi wydarzeniami. Wujek Mateusza służył w straży pożarnej i wspiera go, dzieląc się swą wiedzą i zapraszając na różne strażackie wydarzenia. W zeszłym roku chłopiec dostał zaproszenie na

lipcowy zlot Fire Truck, gdzie można było posłuchać o historii straży i obejrzeć wozy z różnych regionów kraju, a nawet zza granicy. Historia straży pożarnej w rodzinie Mateusza zatem żyje cały czas.

Chłopak bardzo się zainteresował pożarnictwem i nie mógł się doczekać, kiedy będzie mógł wstąpić w szeregi MDP. Mając zaledwie 5 lat, zapisał się do MDP i od tego czasu bierze czynny udział w spotkaniach, jak również w zawodach strażackich, zarówno sprawnościowych jak i z wiedzy pożarniczej. W zeszłym roku w zawodach z wiedzy pożarniczej zajął II miejsce w powiecie i ma zamiar znów startować.

Jako dziecko bardzo lubił słuchać również opowiadań o historii kraju. Był zainteresowany opowieściami babci Heleny na temat pacyfikacji Jawornika, tym bardziej że dotyczy ona bezpośrednio jego rodziny, gdyż prababcia – Kamila Braś, była naocznym świadkiem i uczestnikiem tych wydarzeń. Podczas lekcji historii chłopiec rozpoczął rozmowę na ten temat. Nauczycielka zaproponowała, aby zebrał wszystkie wiadomości i napisał książkę o pacyfikacji. Nie trzeba było go do tego długo namawiać: Mateusz od razu zaczął gromadzić informacje. Wsparła go w tym pani Halina Góralik, która użyczyła zebranych materiałów, między innymi pokazała przestreloną czapkę swojego taty, który przeżył pacyfikację. Relacje zostały zredagowane, przygotowane i wydrukowane w postaci książki, którą przekazano do szkoły. Znalazł się w niej



wyjątkowy wiersz pana Józefa Pitale, którego osobiście dotknęły dramatyczne, wojenne wydarzenia:

JÓZEF PITALA

Tęsknota

Poprzez rowy i drutów kolczastych zasieki
Wzrok tęskny posyłamy w dal
Przez dale, pola, lasy i rzeki
Biegnie serca tęsknego żal
Słońce tak świeci, ptaki ślicznie śpiewają
Tak pięknie na świecie i miło
Ale nam tylko nasze wspomnienia zostają
I pamięć jak wolnym się było
Nie dla nas świata pięknego uroku
Twarda rzeczywistość nas goni
Gdy pomarzysz chwilę straży rozgłośnie
kroki
Przypomni ci jawę szczęk broni
Sercu jest smutno i żal powstaje
My jesteśmy w niewoli – wolne inne kraje
Dlaczego ma wolność choćby ptak na
drzewie
A nam o wolności zostaje marzenie!

1944, sierpień

Mateusz Graliński jest jednym z młodych ludzi, mających ciekawe zainteresowania: pożarnictwo oraz historia – zwłaszcza dzieje „małej ojczyzny”, czyli Jawornika. W kolejnych numerach Białego Kamyka zaprezentujemy inne wyjątkowe, młode osoby, które posiadają interesujące pasje. Zapraszamy do lektury!

Strażacka młodzież z Jawornika sukcesami stoi!

OPIEKUN MDP, DH PIOTR NOREK

Mali rycerze Świętego Floriana, czyli Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza (MDP), działająca przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Jaworniku zrzesza 42 młodych adeptów pożarnictwa i ratownictwa w wieku od 8 do 17 lat.

Drużyna ostatnio stale rośnie w siłę osobową, a wśród tak licznej grupy małych jaworniczian są również wybitni jej działacze, którzy swoimi sukcesami zapisują się na kartach wielopokoleniowej historii naszej OSP.

Wiosna najmłodszym strażakom w całej Polsce zapewne kojarzy się z szeregiem wydarzeń, które są związane z propagowaniem ochrony przeciwpożarowej.

Wśród tych wydarzeń nie mogło zabraknąć tak popularnego wśród naszych najmłodszych wyzwania, jakim jest Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

Turniej mobilizuje i zachęca młodych do poszerzania swojej wiedzy oraz zdolności w zakresie ochrony przeciwpożarowej, pierwszej pomocy, ochrony środowiska, szeroko rozu-

mianego bezpieczeństwa oraz tradycji i historii polskiego pożarnictwa.

Zmagania turniejowe odbywają się na poszczególnych szczeblach: eliminacje wewnętrzne, etap gminny, etap powiatowy, etap wojewódzki, finał ogólnopolski i są podzielone na trzy kategorie wiekowe: klasy I-IV, klasy V-VIII oraz szkoły ponadpodstawowe.

Jawornicka reprezentacja na etap gminny, wyłoniona podczas eliminacji wewnętrznych w jednostce, składała się z dziewięciu członków naszej MDP (po trzech reprezentantów w każdej kategorii wiekowej):

- Dawid Knapik,
- Mateusz Graliński,
- Maksymilian Nowak,
- Franciszek Wilkołek,
- Monika Banyś,
- Karolina Kanicka,
- Przemysław Rozum,



- Bartłomiej Suder,
- Emilia Rozum

Na etapie gminnym swoje wspaniałe sukcesy odnieśli:

- Dawid Knapik, I miejsce
- Franciszek Wilkołek, I miejsce

Chłopaki, dzięki swym zwycięstwom dostali się do etapu powiatowego, gdzie również godnie reprezentowali naszą gminę z wysokimi wynikami:

- Franciszek Wilkołek, I miejsce
- Dawid Knapik, II miejsce

Rywalizacja z takimi sukcesami otworzyła Frankowi, jako zwycięzcy, drzwi do etapu wojewódzkiego, gdzie nasz reprezentant 29 kwietnia zmierzył się z najlepszymi ze wszystkich 19 powiatów województwa małopolskiego, co było ogromnym wyzwaniem.

Jednak tym razem nie udało się zdobyć podium, ale z pewnością ogromna wiedza i doświadczenie zostało z uczestnikami turnieju.

Na ten rok zakończyliśmy swoją przygodę z turniejem, czekamy na następny.

Dziękujemy za piękne i ogromne emocje, aż na trzech etapach, Frankowi, Dawidowi i wszystkim uczestnikom.

To było niezapomniane przeżycie, które z pewnością przynosi swoje owoce.



Kwiecień w Grupie Apostolskiej

AN. BARTŁOMIEJ DĄBROWSKI

I tak oto dotarliśmy do końca kolejnego miesiąca. Miesiąca pięknego, bo właśnie powitaliśmy Jezusa Zmartwychwstałego zarówno w naszych domach jak i sercach.

Przeżyliśmy niesamowitą podróż przez Misterium Męki Pańskiej towarzysząc Chrystusowi w Jego drodze, a także analizując życie Grzegorza Czerwickiego. Jego wielowątkowe dzieło i losy postaci ukazują zagubienie człowieka, które zostaje przezwyciężone przez Zmartwychwstanie. Każdy z nas może zostać odnaleziony jak ta jedna ze stu owiec, tylko musimy Bogu zaufać. A czy Ty chcesz być odnaleziony/a?

W ramach następnego spotkania mieliśmy zaszczyt czuwania przy Grobie Pańskim w ramach adoracji młodzieży. Trwając przy Panu Jezusie do samego końca i czekając na Jego powrót mogliśmy przemyśleć, co ten czas dla nas znaczy, co to wydarzenie zmienia w naszym życiu.

Kolejne spotkanie było już radosne, bo razem z Chrystusem Zmartwychwstałym. Trwając w tym radosnym nastroju spędziliśmy wspólnotowy wieczór planszówkowy.

Na kolejnym spotkaniu rozmarzyliśmy się na temat podróży i zastanawialiśmy się, kto najbardziej nam pomoże podróżować przez życie.

Tym towarzyszem jest Maryja, której zawsze możemy ofiarować się w złej godzinie, która zawsze nas przyjmie z otwartymi ramionami, zawsze wysłucha nas i naszych



prośb. Zakończyliśmy rozmowę o naszej wspólnotie, o przeszłości, teraźniejszości naszej grupy. Rozmowa zaowocowała ciekawymi wnioskami.

I tak kończy się kolejny miesiąc, pozostaje nam czekać z utęsknieniem, co Pan Bóg nam zaplanował na przyszłość. ■



31 maja

Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny

OPRACOWANIE: LUCYNA BARGIEŁ

Maryja wybrała się w niebezpieczną i daleką podróż, do miejscowości Ain-Karim, położoną o około 150 km od Nazaretu. Wybrała się do swojej krewnej Elżbiety, aby

pogratulować jej tak długo oczekiwanego dziecka i podzielić się radosną nowiną o Zwiastowaniu. Na głos Maryi poruszyło się z radości dzieciątko w łonie Elżbiety. Najświętsza Maryja Panna pozostała przez trzy miesiące u ciotki i pomagała jej aż do narodzenia synka.

.....

Zagadki

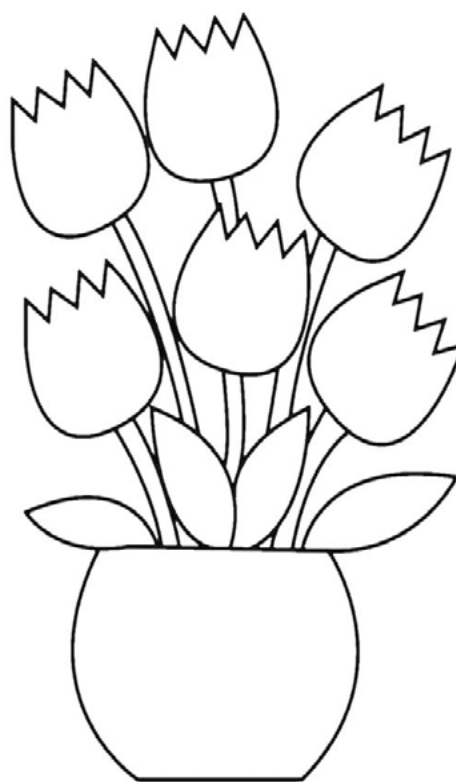
- Jak miał na imię mąż Elżbiety?
- Od kogo Maryja dowiedziała się, że Elżbieta spodziewa się dziecka?
- Kim będzie synek Elżbiety?
- Dlaczego Zachariasz stracił głos na dziewięć miesięcy?



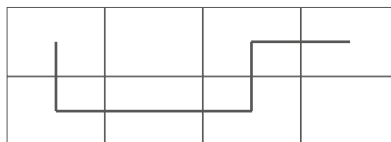
26 maja- Dzień Matki

Życzenia dla mamy

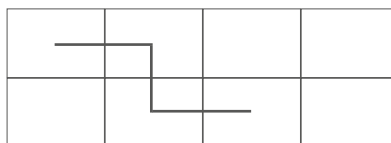
Mojej kochanej mamusi
 Składałam życzenia najszczerze:
 Blaskami słońca pleciony
 Maleńki wierszyk.
 Mojej kochanej mamusi
 Życzę dużo lat zdrowia
 Żebym pociechą jej była
 i zawsze pilna, wzorowa.
 Kiedy dorosnę mamusiu,
 Za wszystko się Tobie odwdzięczę:
 nad życiem Twym, pełnym trudu,
 Rozwieszę pogodną tęczę.
 Również Twój synek maleńki
 Życzenia Tobie składa,
 Co tylko najdroższego
 W serduszku dziś posiada -
 Szczęście dla domu naszego
 I dużo, dużo radości.
 Niech w nim dostatek i spokój,
 I wspólna miłość zagości.
 A teraz uściskam Ciebie
 Mocno, serdecznie z sił całych.
 Bowiem w Twym sercu mieszka
 Moje serduszko małe.
 / epapa.pl / ■



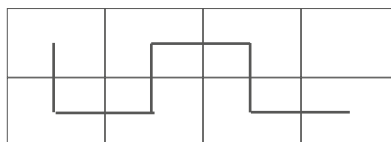
Odczytaj kod:



K	B	A	M
O	C	H	U



M	O	C	I
E	J	A	T



M	U	S	K
A	M	I	Ę



Z Pyzą zwiedzamy Polskę

EDYTA AJCHLER

20 kwietnia dzieci obejrzały wędrowki rezolutnej, tryskającej dobrym humorem Pyzy.

Grupa „Sówek”, „Rybek” i „Jeżyków” pojechała autokarem do Teatru Ludowego w Nowej Hucie na spektakl pt.: „Pyza na polskich drózkach”. Widowisko oparte było na poemacie Hanny Januszewskiej i ludowych piosenkach, pochodzących z różnych regionów kraju.

Bardzo dobra gra aktorska, piękny śpiew, ciekawe układy taneczne w wykonaniu tancerek Baletu Krakowskiej Akademii Tańca przyczyniły się do wielu artystycznych doznań. Podczas spektaklu dzieci z uwagą przyglądały się jasnowłosej, energicznej Pyzie, która opuściwszy Warszawę, udała się na wędrowkę po Polsce.

Dzięki fascynującym przygodom głównej bohaterki młodzi widzowie mogli podziwiać piękno ojczystego krajobrazu, poznać wybrane regiony Polski, tradycje, zwyczaje oraz sztukę ludową.



Przedstawienie wzbudziło wiele pozytywnych emocji, zwłaszcza, że cały czas treść spektaklu była przeplatana wspaniałą muzyką i tańcem. Dzieci w rytm muzyki hojnie i z radością nagradzały oklaskami aktorów. Spontaniczna i wesoła Pyza w łowickim stroju na długo pozostanie w pamięci wszystkich dzieci. ■



Polekowe bóle głowy

AGNIESZKA ROZUM

Leki przeciwbólowe należą do najczęściej kupowanych i stosowanych leków przez pacjentów. Możemy je kupić dosłownie wszędzie: w kiosku, galerii czy nawet markecie budowlanym. Łatwa dostępność sprawia, że używamy ich coraz więcej. Czasem nie zdając sobie sprawy iż aplikujemy tą samą substancję chemiczną tylko pod inną nazwą handlową. U pacjentów nadużywających leków przeciwbólowych występują tak zwane „polekowe bóle głowy”, bóle głowy z odbicia, których mechanizm działa jak błędne koło. Z powodu uciążliwego bólu głowy zażywany lek przeciwbólowy, a ból z kolei spowodowany jest przez przewlekłe przyjmowanie leku przeciwbólowego.



Charakteryzuje się tępy, uciskowy, obejmujący całą głowę bólem, pojawiającym się najczęściej rano, zaraz po przebudzeniu. Pacjent sięga po lek, odczuwa ulgę na kilka godzin, ale następnie ból się wzmacnia. Leczenie polega na edukacji i powolnym odstawianiu leków przeciwbólowych. U znacznej większości poprawa następuje w ciągu kilkunastu dni.

Intencje mszalne

15.05. Poniedziałek

- 7.00 + Bogusław Bosak – od brata Daniela z rodziną
18.00 rezerwacja

16.05. Wtorek

- 7.00 Za parafian
18.00 o Boże błogosławieństwo, zdrowie i dary Ducha Świętego i opiekę Matki Bożej dla ks. Sławomira z okazji imienin od Margaretki

17.05. Środa

- 7.00 rezerwacja
18.00 Zbiorowa:
1. o Boże błogosławieństwo i zdrowie dla członków Bractwa Św. Michała Archanioła i ich rodzin i rozwój kultu św. Michała Archanioła
2. + Mateusz Kościelniak
3. rezerwacja
4. + Stanisław Polaniak – od Soni i Mateusza Kotarba z Trzemeśni
5. + Władysława Łapa – od Justyny Susuła z rodziną
6. + Józef Szlachetka – od rodziny Szczotkowskich i Chęć
7. + Władysław Szlachetka – od chrześniaka Piotra z rodziną
8. + Olimpia i Stefan Starzec i ich rodzice i rodzeństwo i zmarli z rodziny

18.05. Czwartek

- 7.00 + Władysław Tomal – od siostry Bogusławy z Krzysztofem
18.00 + Zofia Karcz – Szlachetka – od córki Moniki z rodziną

19.05. Piątek

- 7.00 za parafian
18.00 zbiorowa:

1. + Tadeusz Hołuj – od Anny i Tadeusza Podoba
2. + Krystyna Suder – od pracowników firmy POL-DOM
3. + Kazimierz Góra – od Anety i Krystiana Stangel z dziećmi
4. + Bogusław Bosak – od Grażyny i Jerzego Mazur
5. + Andrzej Szlachetka – od sąsiadów Weroniki i Bogdana z rodziną
6. + Władysława Szlachetka – od Anny i Zygmunta Hołuj
7. + Konrad Owczarkiewicz w 6 r. śm. – od rodziców

20.05. Sobota

- 7.00 + Danuta Podoba – od syna Wiesława z rodziną
18.00 + Mateusz Kościelniak – od babci Krystyny

21.05. Niedziela

- 7.00 + Helena Zborowska, Władysław mąż, Dominik wnuk
9.00 rezerwacja
11.00 I KOMUNIA ŚWIĘTA
15.30 Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej dla Władysława w 80 r. urodzin

22.05. Poniedziałek

- 7.00 + Władysława Łapa – od wnuka Piotra z rodziną
18.00 dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej dla Diany i Marka w 20 r. ślubu

23.05. Wtorek

- 7.00 za parafian
18.00 + Tadeusz Hołuj – od sąsiadów Basin-skich, Zborowskich i Liszkiewiczów

24.05. Środa

- 7.00 + Józef Szlachetka – od córki Teresy z rodziną
18.00 Zbiorowa:

1. + Zofia Karcz – Szlachetka – od Marii Piechota z synem Jakubem
2. + Krystyna Suder – od rodziny Ba-sińskich i Zborowskich
3. + Kazimierz Góra – od Bożeny i Mirosława Skalny z rodziną
4. + Władysława Muniak – od przyjaciół wnuka Kamila
5. + Maria Kocur – od Justyny, Mar-ka i Krzysztofa z rodzinami
6. + Władysława Szlachetka – od Ire-ny Szłek – Gawlik z Krakowa
7. + Czesława i Stanisław Łapa, Emil Łapa
8. + Emilia i Antoni Braś i wnuk Łu-kasz

25.05. Czwartek

- 7.00 rezerwacja
18.00 + Janusz Motyka w 4 r. śm.

26.05. Piątek

- 7.00 za parafian
18.00 zbiorowa:
1. Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i dary Ducha Świętego dla członków Grupy Uwie-lbieniowej
2. + Tadeusz Hołuj – od rodziny Knapczyk i Starowicz
3. + Bogusław Bosak – od Agnieszki i Janusza Kowalczyk z Brodów
4. + Józef Kurowski, Julian Nowak, Maria córka, Stanisław i Anna Piątek, Stanisław i Stefania Piątek
5. + Stanisław Polaniak – od rodziny Kubiców z Rudnika
6. + Władysław Tomal – od rodziny Jaśkowców
7. + Jan Walas – od chrześnicy Klau-dii z rodziną
8. + Stanisław Cudak – od sąsiadów Hodana

9. + Zbigniew Braś – od siostrzenicy Izabeli z rodziną
- 27.05. Sobota**
- 7.00 za małżeństwa i rodziny – od II Kręgu Rodzin Domowego Kościoła
- 18.00 + Mateusz Kościelniak
- 28.05. Niedziela**
- 7.00 + Andrzej Hudaszek w r. śm.
- 9.00 ROCZNICA I KOMUNII ŚWIĘTEJ
- 11.00 + Józef Podoba w 12 r. śm., Wiktoria żona, syn Jerzy
- 15.30 + Tadeusz Tomal w 20 r. śm., Wiktoria Szlachetka i Józef mąż
- 29.05. Poniedziałek**
- 7.00 Dzięczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo dla całej rodziny
- 18.00 + Genowefa Jaśkowicz w r. śm., Mieczysław mąż, Krystyna i Stanisław dzieci, Marek zięć
- 30.05. Wtorek**
- 7.00 + Anna Salawa w r. śm.
- 18.00 + Radosław Szustak w 2 r. śm.
- 31.05. Środa**
- 7.00 + Józef Szlachetka – od córki Czesławy
- 18.00 Zbiorowa:
1. Rezerwacja
 2. + Tadeusz Hołuj – od Dyrekcji i Pracowników Przedszkola w Jaworniku
 3. + Stanisław Polaniak – od Teresy i Romana Knapik z Trzemeśni
 4. + Władysława Muniak – od Renaty i Stanisława Chrapek
 5. + Andrzej Szlachetka – od Góralików i Żelaznych
 6. + Władysława Szlachetka – od rodziny Jędrocha
 7. + Stanisław Obajtek – od siostrzenicy Grażyny z rodziną
- 1.06. Czwartek**
- 7.00 rezerwacja
- 18.00 w intencji Ojca Św. Franciszka, biskupów, kapłanów o światło i dary Ducha Świętego, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla naszych kapłanów – od Wspólnoty Komunii Św. Wynagradzającej
- 2.06. Piątek**
- 7.00 + Zofia Węgrzyn w 3 r. śm. Franciszek mąż
- 18.00 rezerwacja
- 3.06. Sobota**
- 7.00 + Zofia Karcz – Szlachetka – od syna Witolda z rodziną
- 18.00 + Tadeusz Hołuj w 1 r. śm.

- 4.06. Niedziela**
- 7.00 rezerwacja
- 9.00 + Agnieszka Klimek, Jan mąż, Stanisław syn, Stanisław Podoba, Maria i Franciszek rodzice
- 11.00 + za zmarłych wypominanych w rocznych wypominkach
- 15.30 rezerwacja
- 5.06. Poniedziałek**
- 7.00 + Maria Kocur – od siostry Anny Biżek z Chicago
- 18.00 + Zofia Karcz – Szlachetka – od syna Macieja z rodziną
- 6.06. Wtorek**
- 7.00 za parafian
- 18.00 Dzięczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Magdaleny i Wojciecha z okazji urodzin
- 7.06. Środa**
- 7.00 rezerwacja
- 18.00 Zbiorowa:
1. + Stanisław Góralik, Karolina żona, Krzysztof wnuk i dusze w czyśćcu cierpiące
 2. + Stanisław Polaniak – od Haliny Pamuła z Sieprawia
 3. + Władysława Łapa – od Kazimierza Zachariasz
 4. + Józef Szlachetka – od chrześniaka Andrzeja z rodziną
 5. + Andrzej Szlachetka – od rodziny Niechajewicz
 6. + Władysława Szlachetka – od szwagierki Marii z dziećmi
 7. + Andrzej Tomal w 3 r. śm. – od kuzynki Ireny z rodziną
 8. Dzięczynno-błagalna w intencji całej rodziny
- 8.06. Czwartek**
- 7.00 rezerwacja
- 10.00 1. za parafian
2. o Boże błogosławieństwo, zachowanie od nieszczęść i klęsk żywiołowych, o dobre urodzaje, zgodę i miłość w rodzinach naszej parafii – od Wspólnoty Komunii Wynagradzającej
- 15.30 rezerwacja
- 9.06. Piątek**
- 7.00 + Anna Oboń, Edmund mąż, Stanisław i Tomasz synowie i zmarli z rodziny
- 18.00 Zbiorowa:
1. + Stanisława Rusznica – od sąsiada Krzysztofa z rodziną
 2. + Krystyna Suder – od rodziny Szafranec z Libiąża

3. + Władysława Muniak – od rodziny Hodurek
4. + Maria Kocur – od rodzin Stańczak i Pilch
5. + Stanisław Cudak – od sąsiadki Edyty z Damianem
6. dziękczynno-błagalna w 10 r. urodzin Natalii i w 6 r. urodzin Oliwii

- 10.06. Sobota**
- 7.00 + Władysława i Feliks Król, ich rodzice, Adam, Michał i Stanisław synowie
- 18.00 + Genowefa i Piotr Kurowscy, Edward i Eleonora Mistarz
- 11.06. Niedziela**
- 7.00 dziękczynno-błagalna z 27 r. święcen kapłańskich o. Ewodusza
- 9.00 + Kazimiera Hudaszek w 2 r. śm.
- 11.00 + Maria i Roman Koperek, Marian Kalisz i jego dziadkowie
- 15.30 rezerwacja

Kalendarium liturgiczne

- 16.05. święto św. Andrzeja Boboli, kapłana i męczennika, głównego patrona Polski
- 21.05. Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego – Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej klas III
- 24.05. wspomnienie Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych
- 28.05. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego – I rocznica Pierwszej Komunii Świętej klas IV
- 29.05. święto NMP Matki Kościoła
- 31.05. święto Nawiedzenia NMP
- 1.06. święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana
- 4.06. Uroczystość Najświętszej Trójcy
- 8.06. Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa
- 11.06. 10 Niedziela Zwykła

Chrzty

Michalina Monika Pach
Kornelia Słowiak
Radosław Łukasz Białoń
Helena Iwona Maślerz
Zofia Żelazny

Śluby

Klaudia Wilkołek i Szymon Kuczyński

Pogrzeby

+ Józefa Łapa
+ Zbigniew Niechajewicz

Biały Kamyk – redaguje zespół; **Opiekun:** ks. Łukasz Czarnik;

Redakcja: Lucyna Bargiel, Andrzej Pawłowski, **Wacław Szczotkowski** (redaktorzy wydania), Beata Kielbowicz, Anna Kowalska, Elżbieta Łabędzka, Agnieszka Rozum, Wiktoria Sułowska, Justyna Tyrka, Elżbieta Węgrzyn, Monika Zając, Dawid Grzeszkowicz;

Skarbnik: Bogumiła Węgrzyn; **Skład:** Małgorzata Gumularz; **Foto:** Paweł Ciaputa; zdjęcia na okładce: Gian Lorenzo Bernini, *Przedstawienie Ducha Świętego jako gołębicę*, witraż w absydie Bazyliki św. Piotra, ok. 1660, wikimedia commons, Dnalor 01, CC BY-SA 3.0.

Adres: www.bialykamyk.net; **e-mail:** bkamyk@op.pl;

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO SKRACANIA I OPRACOWANIA EDYTORSKIEGO NADEŚLANEJ TEKSTÓW.



Święcenie pokarmów



Wielki Czwartek



Wielki Piątek



Procesja Rezurekcyjna

